Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 133 (2094) Piątek, 6. VI. 1958 r. Cena 40 gr

Algerski FWN odrzuca propozycje de Gaulle'a

KAIR (PAP) 5. 6.

Obradujący w Kairze komitet koordynacyjny algerskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego w komunikacie opublikowanym w czwartek wieczorem odrzucił propozycje wysunięte przez generała de Gaulle'a w związku ze sprawą Algerii. Komunikat stwierdza m. in., że de Gaulle ponosi całkowitą odpowiedzialność za kontynuowanie wojny w Algerii.

Potężny huragan zmiótł z powierzchni ziemi miasteczko Colfax w USA

20 osób zabitych

200 domów zniszczonych

NOWY JORK (PAP) 5. 6.

Południowo - zachodnią część stanu Wisconsin nawiedził w czwartek potężny huragan, który zmiótł z powierzchni ziemi miasteczko Colfax i wyrządził olbrzymie szkody w kilku innych miejscowościach. Dotychczas spod gruzów domów wydobyto 20 osób zabitych, a do szpitali odwieziono około 110 osób rannych. Huragan zniszczył całkowicie około 200 domów.

Trwają przygotowania do międzynarodowej konferencji w sprawie Antarktydy

WASZYNGTON (PAP) 5. 6.

Rzecznik departamentu stanu USA oświadczył, że wkrótce rozpoczną się w Waszyngtonie konsultacje na temat daty i miejsca konferencji międzynarodowej, która się zajmie sprawą Antarktydy. Jak wiadomo, zwołanie takiej konferencji zaproponował w dniu 3 maja prezydent Eisenhower. Już dwanaście państw wyraziło zgodę na udział w tej konferencji, m. in. także Związek Radziecki.

„Ja sam jestem ministrem do spraw Algeru"

- oświadcza de Gaulle

w odpowiedzi na żądanie rebeliantów

PARYŻ (PAP) 5. 6.

W czwartek rano generał de Gaulle w otoczeniu członków rządu i wyższych wojskowych odleciał z Algeru i około południa przybył do Constantine, która zgotowała mu, podobnie jak Alger, uroczyste powitanie.

Na Place de la Breche przed gmachem teatru miejskiego wzniesiono estradę. Generał Gilles, naczelny dowódca okręgu Constantine, dokonał uroczystej prezentacji de Gaulle'a, który niezwłocznie zaczął przemawiać.

Wszyscy ludzie, którzy żyją tutaj, powinni mieć jednakowe prawa i jednakowe obowiązki — powiedział na wstępie generał de Gaulle.

Nie będzie żadnych przywilejów dla żadnej kategorii ludności — oświadczył dalej de Gaulle. W ciągu trzech miesięcy 10 milionów Francuzów żyjących w Algerii weźmie wraz z całą Francją udział w wielkim referendum przeprowadzonym w ramach jednego kolegium. Francja łącznie z Algerią zadecyduje wówczas o swym losie. Wybrani zostaną tu, podobnie jak wszędzie, przedstawiciele przyszłych władz państwowych.

Przemówienie generała przerywane było oklaskami i okrzykami: „Soustelle!"

ALGER (inf. wł.) 5. 6.

Jak donoszą agencje zachodnie, podczas przemówienia de Gaulle wygłoszonego w środę w Algerze rzecznik algerskiego Komitetu Ocalenia Publicznego wezwał premiera aby mianował Soustelle'a na stanowisko ministra - rezydenta w Algerze. Generał miał odpowiedzieć: „Ja sam jestem ministrem do spraw Algeru. Soustelle zostanie wkrótce wyznaczony do pełnienia innych obowiązków".

*

ALGER (inf. wł.) 5. 6.

Do Algeru przybyła wczoraj delegacja Korsyki, która zwróciła się do gen. de Gaulle'a z prośbą, aby w drodze powrotnej do Paryża zatrzymał się w stolicy wyspy — Ajacio. Jednakże, jak oświadczył „gubernator" Korsyki płk. Thomazo, de Gaulle nie może na razie z braku czasu odwiedzić wyspy.

Amerykańskie bazy rakietowe w NRF

BERLIN (PAP) 5. 6.

Agencja ADN opublikowała dane, świadczące o istnieniu na terytorium NRF rozległej sieci amerykańskch baz rakietowych. W Palatynacie Reńskim, Hesji, Północnej Nadrenii, Westfalii, Badenii-Wirtembergii i Szlezwik-Holsztynie zbudowano już lub buduje się w chwili obecnej bazy dla amerykańskich rakiet typu „Nike-Ajax", „Nike-Hercules", „Honest John" i „Corporal". Rakiety tych typów można wyposażać w głowice atomowe.

NA ZDJĘCIU: premier de Gaulle w towarzystwie prezydenta Coty w Pałacu Elizejskim. Fot. — CAF

Ponad 100 nowych spółdzielni produkcyjnych powstało w br.

WARSZAWA (PAP) 5. 6.

W okresie pięciu miesięcy ... chłopi zorganizowali ...szło 100 nowych spółdzielni produkcyjnych. Poza to w dalszych ponad 30 ...ach na terenie różnych ...ewództw powstały gospodarstwa zespołowe, które ...zostały jeszcze zarejestrowane.

Najwięcej gospodarstw zespołowych, bo 19 zorganizowali w bieżącym roku chłopi ...j. lubelskiego.

Mały „Ursusik" już za 3 miesiące

WARSZAWA (PAP) 5. 6.

W pierwszych dniach września br. z taśmy montażowej ...ładów Mechanicznych „Ursus" zejdzie pierwsza seria jednoosiowego ciągnika — ...308. Jest to mały ciągnik ...ie 8 KM, który wraz z ...nego rodzaju narzędziami ...przyrządowaniem odda ...wątpliwie wielkie usługi ...siadaczom małych gospodarstw rolnych i ogrodów.

Mord na plebanii ...0 na tropie bandytów

...STOCHOWA (PAP) 5. 6.

...bm., około godz. 3 nad ra... na plebanii Miezno w pow. ...ńsk popełniony został o... mord. Dwaj zamaskowani ...bnicy wdarli się najpierw do ...ju, w którym spały dwie ...ownice plebanii: 60-letnia ...a Rusek oraz 35-letnia Maria ... i zamordowali je. Następnie ...ważyli drzwi do pokoju pro...za ks. Wincentego Kutkow...go i zażądali od niego wyda... pieniędzy oraz kosztowności. ...dz chwycił w obronie wła...ciom żelazny i uderzył nim ...ego z opryszków. Wówczas ...napastnicy rzucili się na nie... zadając mu kilka ran. W trak... nierównej walki ks. Kutkow... zdołał się wyrwać i wysko... przez okno na podwórze. ...wszczęty przez niego alarm ...napastnicy uciekli.

...adomość o ohydnym mor...stwie wywołała duże wrażenie ...rozgłos w całej okolicy. ...ny ks. Kutkowski został prze...iony do szpitala w Często...owie. Życiu jego nie zagraża ...bezpieczeństwo.

...omenda Powiatowa MO w ...bucku wszczęła energiczny ...ig i znajduje się na tropie ...ytów.

...owy rząd Burmy

...LHi (PAP) 5. 6.

...Kryzys rządowy w Bur... wywołany ustąpieniem ...abinetu premiera U Nu 15 ...istrów, został szybko za...gnany. U Nu sformował ...wy rząd, w którym objął ...adto teki obrony i plano...nia.

...Wcześniejsze wiadomości — na ...n

W ostatniej chwili

W liście do Eisenhowera

Chruszczow proponuje rozszerzenie handlu ZSRR - USA

MOSKWA (PAP) 5. 6.

W dniu 3 czerwca ambasador ZSRR w USA. M. A. Mienszykow, złożył w departamencie stanu USA list przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczowa do prezydenta Eisenhowera w sprawie rozszerzenia stosunków handlowych między obydwoma krajami.

List stwierdza m. in., że w wypadku odpowiedniego porozumienia stron, Związek Radziecki mógłby w ciągu najbliższych lat dokonać w Stanach Zjednoczonych zakupu urządzeń i różnych materiałów na sumę kilku miliardów dolarów.

Rząd radziecki proponuje Stanom Zjednoczonym współpracę w dziedzinie produkcji materiałów syntetycznych i wyrobów z tych materiałów.

List głosi w zakończeniu, że rząd radziecki żywi nadzieję, iż pomyślny rozwój handlu radziecko-amerykańskiego stałby się istotnym czynnikiem ogólnego ożywienia handlu międzynarodowego.

Blisko 2-godzinna rozmowa von Brentano - Dulles

WASZYNGTON (PAP) 5. 6.

Rozmowa ministra spraw zagranicznych NRF, von Brentano, z sekretarzem stanu, Dullesem, trwała godzinę i 40 minut. Po zakończeniu tej rozmowy rzecznik departamentu stanu oświadczył, że obaj mężowie stanu wymienili poglądy na temat zagadnień NATO, wydarzeń we Francji i na sprawy niemieckie. Von Brentano i Dulles — oświadczył rzecznik — uzgodnili, że **„problem Niemiec nie powinien być wyłączony z dyskusji na ewentualnej przyszłej konferencji na najwyższym szczeblu".**

Amerykańskie pociski przeciwlotnicze NIKE ustawione zostały wzdłuż szosy Darmstadt-Mannheim (Hesja). Założenie baz rakietowych na tym terenie wywołało zatarg między rządem Hesji a rządem federalnym. Fot. — CAF

Wielki panda

*

W ZOO moskiewskim „bawił" przejazdem — z Pekinu do Frankfurtu — wielki panda. Ten „łaciaty miś" jest zwierzęciem bardzo rzadko spotykanym. Panda żyją w Himalajach, na wysokości 2000—4000 m.

CAF

*

Po długotrwałych upałach w Jugosławii spadł śnieg

BELGRAD (PAP) 5. 6.

Po długotrwałych upałach zapanowały w Jugosławii chłody. W północnych okręgach kraju od dwóch dni padają deszcze, a w górach spadł śnieg, którego warstwa dochodzi do 15 cm.

„Występ" Straussa przy akompaniamencie syreny alarmowej

BERLIN (PAP) 5. 6.

Jak donosi agencja ADN, minister obrony NRF Strauss w toku kampanii wyborczej do Landtagu północnej Nadrenii-Westfalii zawitał do miejscowości Beul w pobliżu Bonn, gdzie wystąpił na zebraniu lokalnej organizacji CDU z przemówieniem, w którym — jak zwykle — starał się uzasadnić wyposażenie Bundeswehry w broń atomową. Mieszkańcy miasteczka urządzili manifestację przeciwko propagowanej przez Straussa polityce. Przed budynkiem, w którym Strauss wygłaszał przemówienie, ustawili oni głośnik radiowy, przez który z taśmy magnetofonowej nadawali ryk syreny alarmowej. Akompaniament syreny towarzyszył przemówieniu Straussa w ciągu prawie godziny.

Rząd CSR gotów wysłać uczonych na konferencję ekspertów

PRAGA (PAP) 5. 6.

Czechosłowackie Ministerstwo Spraw Zagranicznych opublikowało 4 bm. oświadczenie zawierające pogląd rządu CSR na sprawy, dotyczące zaprzestania doświadczeń z bronią atomową i wodorową. Jak wiadomo, Czechosłowacja proponowana jest na jednego z uczestników konferencji ekspertów w dziedzinie ujawniania i rejestrowania doświadczeń jądrowych.

W oświadczeniu tym rząd CSR wyraża gotowość wysłania ekspertów czechosłowackich na taką konferencję.

Twórca „Kapelusza pana Anatola"

Jan Rybkowski reżyseruje nowy film

Zdjęcia nakręcone będą w Augustowie

WARSZAWA (PAP) 5. 6.

Popularny nasz reżyser filmowy Jan Rybkowski, twórca „Kapelusza pana Anatola", przystąpił ostatnio do realizacji nowego filmu. Będzie to, oparty na scenariuszu Aleksandra Ścibora-Rylskiego, współczesny film sensacyjny pt. „Ostatni Strzał". Ukaże on historię „watażki", który płynąc na fali niespokojnych lat powojennych, nie chce, a może nie potrafi wejść w nowy rytm życia.

Zdjęcia do filmu nakręcone zostaną w Augustowie.

Dziś otwarta zostanie

linia lotnicza Moskwa-Bruksela

MOSKWA (PAP) 5. 6.

5 bm. w Moskwie podpisano porozumienie w sprawie uruchomienia regularnej komunikacji lotniczej między Moskwą i Brukselą. 6 bm. nastąpi otwarcie linii lotniczej Moskwa — Bruksela.

Zamieszki w Libanie

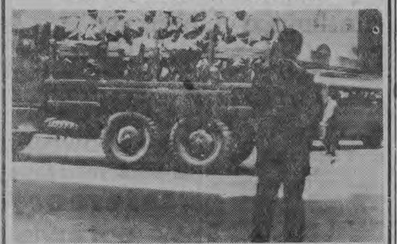

Ostre starcia między wojskami rządowymi a powstańcami w Libanie trwają.
NA ZDJĘCIU: żołnierze wojsk rządowych na ulicach Bejrutu.
Fot. — CAF

Trzygodzinna bitwa w Bejrucie

Rozbieżności w Lidze Arabskiej

BEJRUT (inf. wł.) 5. 6.

W stolicy Libanu doszło wczoraj do trzygodzinnej bitwy między wojskami rządowymi a oddziałami powstańców. Jak donoszą — oddziały rządowe użyły ciężkiej broni dla rozproszenia powstańców.

Libańskie ministerstwo obrony skierowało apel do ludności, by zgłaszała się do służby wojskowej.

TRIPOLI (inf. wł.) 5. 6.

Jak donoszą agencje zachodnie w łonie Ligi Arabskiej, która obraduje obecnie nad sytuacją w Libanie doszło do poważnego kryzysu. Delegaci Iraku i Sudanu zażądali swym rządom wystąpienie z Ligi w wypadku, gdy ta nie położy natychmiast kresu zamieszkom w Libanie.

60 lat pracy w górnictwie

CZĘSTOCHOWA (PAP) 5. 6.

Niezwykle rzadko spotykany jubileusz 60 lat nieprzerwanej pracy w górnictwie — święci w tych dniach najstarszy górnik w Polsce — 85-letni **Józef Probierz.**

Jubilat urodził się w Krążku, pow. Olkusz, w rodzinie górniczej która od kilku pokoleń zajmuje się wydobywaniem rud w miejscowym zagłębiu cynkowo-ołowianym.

Pomimo sędziwego wieku jubilat pracuje w kopalni „Barbara" jako znakomity fachowiec w dziale inwestycji. Kierownictwo kopalni zaproponowało mu ostatnio pozostanie na dotychczasowym stanowisku.

Dalszy ciąg dyskusji na Zjeździe BPK

Przemówienie przedstawiciela PZPR tow. Zenona Kliszki

SOFIA (PAP) 4. 6.

Trzeci dzień obrad VII Zjazdu BPK w Sofii rozpoczął się przemówieniem Dymitra Ganewa, członka Biura Politycznego KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej.

Z gorącym aplauzem spotkał się apel mówcy do literatów, plastyków i muzyków, by ich twórczość była nie tylko socjalistyczna w treści i formie, ale żeby była również przesycona „bułgarską atmosferą".

Na posiedzeniu przedpołudniowym zjazdu przemówienia powitalne wygłosili: w imieniu PZPR sekretarz KC **Zenon Kliszko** i w imieniu SED **Erich Mueckenberger.**

Po przekazaniu Zjazdowi Bułgarskiej Partii Komunistycznej gorących i braterskich pozdrowień od KC PZPR, od całej partii i polskiej klasy robotniczej oraz całego społeczeństwa Zenon Kliszko oświadczył m. in.:

Jestem szczególnie rad, że mogę przemawiać na Waszym Zjeździe w krótkim czasie po wizycie naszej delegacji partyjno - rządowej, którą tak serdecznie przyjmował naród bułgarski, dając jeszcze raz wyraz przyjacielskim i braterskim uczuciom dla narodu polskiego. Chcę Was zapewnić, że takie samo uczucie żywi naród polski dla Bułgarii.

Następnie Zenon Kliszko omówił rozwój produkcji przemysłowej i rolnictwa polskiego podkreślając, iż dzięki lepszemu zaopatrzeniu wsi w maszyny rolnicze i nawozy sztuczne, dzięki pomocy kredytowej ze strony państwa ludowego, mogliśmy osiągnąć również wydatny wzrost produkcji rolnej.

— Jak stwierdza wspólna deklaracja polsko-bułgarska — kontynuował mówca — warunkiem pomyślnej realizacji budownictwa socjalistycznego jest jedność ideologiczna partii.

— Partia nasza prowadzi zdecydowaną walkę przeciwko wszystkiemu, co tę jedność ideologiczną podważa, przeciwko rewizjonizmowi jako głównemu obecnie niebezpieczeństwu w naszym ruchu robotniczym. Wprowadza on bowiem zamęt ideowy, negując dyktaturę proletariatu oraz doniosłą rolę jedności i współpracy krajów obozu socjalistycznego, usiłując cofnąć ruch robotniczy na manowce oportunizmu i ugody z burżuazją.

— Partia nasza występuje również zdecydowanie przeciwko sekciarstwu i dogmatyzmowi, który nie uwzględnia rozwoju życia i nie umie znaleźć wspólnego języka z masami, odrzucając w praktyce wielkie twórcze osiągnięcia ruchu komunistycznego, których szczególnie dobitnym wyrazem był XX Zjazd KPZR.

Zenon Kliszko powiedział na zakończenie: **Raz jeszcze życzymy Wam, drodzy towarzysze, sukcesów w Waszej pracy i walce o wspólną nam sprawę socjalizmu i pokoju.**

SOFIA (PAP) 5. 6.

Na środowym popołudniowym posiedzeniu Zjazdu, które rozpoczęło się jak w poprzednich dniach o godzinie 16 zabrał głos w dyskusji członek Biura Politycznego KC BPK, minister Oświaty i Kultury Wylko Czerwenkow.

Odpowiedź włoska na notę ZSRR

RZYM (PAP) 4. 6.

Opublikowano tu streszczenie odpowiedzi rządu włoskiego na oświadczenie radzieckie w sprawie jednostronnego zaprzestania doświadczeń z bronią nuklearną. Odpowiedź głosi m. in.: **„Zagadnienie zaprzestania doświadczeń jądrowych i odpowiedniego systemu kontroli powinno być omawiane na konferencji szefów rządów".** Nota wyraża zadowolenie z zapowiedzi spotkania między Wschodem a Zachodem oraz podjęcie kontaktów na szczeblu ekspertów dla wspólnego rozpatrzenia problemu doświadczeń jądrowych i rozbrojenia.

Premiera „Halki" w Państwowej Operze w Dreźnie

BERLIN (inf. wł.) 5. 6.

W Państwowej Operze w Dreźnie odbyła się wczoraj premiera „Halki" Stanisława Moniuszki. Choreografię opracował znany baletmistrz polski Eugeniusz Paplński.

Murzyn-maturzysta

18-letni Ernest Green, uczeń Central High School w Little Rock, zdawał maturę wraz z 600 białymi kolegami. Ernest jest jednym spośród dziewięciu Murzynów, którzy po zajściach ubiegłej jesieni weszli do szkoły pod osłoną wojska.
CAF

Za 4 dni spis rolny

WARSZAWA (PAP) 5. 6.

Dobiegają już końca przygotowania do dorocznego spisu rolnego, który rozpocznie się 9 czerwca. Jak informuje Główny Urząd Statystyczny — prace przygotowawcze przebiegają w całym kraju na ogół dobrze i nie napotykają specjalnych trudności.

6 bm., a więc na 3 dni przed rozpoczęciem spisu — rozpoczną się odprawy szkoleniowe w gromadzkich dla gromadzkich zespołów spisowych, których członkowie będą bezpośrednio zbierać informacje od ludności wiejskiej.

Duże nadzieje kierownictwo akcji spisowej wiąże z tym, że w br. po raz pierwszy wezmą w niej udział sołtysi, którzy — jak można się spodziewać — sumiennie podejdą do swoich obowiązków niż pełniący dotychczas te funkcje — pełnomocnicy gromadzcy.

Około 3,5 tys. młodych lekarzy zasili kadry służby zdrowia

WARSZAWA (PAP) 5. 6.

Około 3.500 młodych lekarzy ukończy w tym roku studia medyczne.

Z doświadczeń roku ubiegłego, iż zlikwidowanie nakazów pracy, wbrew pesymistycznym przewidywaniom, wpłynęło na bardziej racjonalne rozmieszczenie w terenie nowopowstępujących do pracy lekarzy.

W ubiegłym roku woj. katowickie zatrudniło ponad 260 młodych lekarzy, szczecińskie — ponad 130, białostockie — 88, zielonogórskie 85 itd., co w wypadku dwóch ostatnich stanowi blisko 1/4 liczby lekarzy obecnie pracujących na tym terenie.

304 polskich marynarzy pływa na statkach zagranicznych

WARSZAWA (inf. wł.) 5. 6.

304 polskich marynarzy pływa już na statkach zagranicznych m. in. belgijskich, brazylijskich, norweskich, szwedzkich i brytyjskich. Np. na statku egipskim „Star of Suez" objął stanowisko kapitana Polak Abramowski.

Dymisja rządu burmańskiego

DELHI (PAP) 4. 6.

Z Rangunu donoszą, iż w dniu 4 bm. podało się do dymisji 15 ministrów i dwóch wicepremierów burmańskich. Powodem tej decyzji był spór na temat przyszłości kierowniczej roli rządzącej partii socjalistycznej w gabinecie burmańskim.

12 czerwca br. pierwsze posiedzenie

włoskiej Izby Deputowanych

RZYM (inf. wł.) 5. 6.

12 czerwca zbierze się po raz pierwszy po wyborach włoska Izba Deputowanych. Na posiedzeniu tym dokonany zostanie wybór przewodniczącego Izby.

Duńska delegacja kulturalna w Ministerstwie Kultury i Sztuki

WARSZAWA (PAP) 4. 6.

4 bm. kierownik ministerstwa Kultury i Sztuki — wiceminister K. Rusinek przyjął duńską delegację kulturalną z przewodniczącą minister Bodil Koch.

Przeszło godzinna wizyta upłynęła w serdecznej atmosferze.

W związku z wizytą de Gaulle'a

Okręty francuskie płyną do Algeru

PARYŻ (inf. wł.) 4. 6.

W związku z wizytą de Gaulle'a wczoraj w nocy wypłynął z Neapolu do Algeru francuski krążownik, eskortowany przez drugi okręt wojenny.

Ze świata

★ Sztokholm

Parlament norweski upoważnił ministra obrony do wyposażenia jednego batalionu norweskiego w pociski rakietowe średniego zasięgu typu „Honest John"

★ Londyn

W Londynie rozpoczęły się we wtorek rozmowy na temat przyszłości Malty. W rozmowach bierze udział brytyjski minister kolonii oraz gubernator Malty Laycock.

★ Dżakarta

Indonezyjska marynarka wojenna rozpoczęła blokadę wód północnego Celebesu. W Dżakarcie oczekuje się, że wkrótce nastąpi wielka akcja wojsk rządowych przeciwko rebeliantom w północnym Celebesie.

★ Nowy Jork

Według doniesień z Waszyngtonu, Senat przyjął projekt ustawy o przekazaniu dla tymczasowego korzystania „zaprzyjaźnionym państwom" 43 okrętów wojennych.

★ Londyn

Strajkujący już piąty tydzień kierowcy autobusów londyńskich odrzucili wczoraj wieczorem propozycje londyńskiego urzędu transportowego, jako nie zadowalające.

W Londynie-piechotką

Trwający od miesiąca w Londynie strajk pracowników autobusowych stanowi ciężki problem dla mieszkańców tego ogromnego miasta. Tak wyglądał powrót londyńczyków do domów po pracy w czasie ulewnego deszczu.
Fot. — CAF

Z sportu

Szybownicy ZRA zaproszeni na Mistrzostwa Świata w Lesznie

WARSZAWA (inf. wł.) 5. 6.

Aeroklub Polski zaprosił na VII Szybowcowe Mistrzostwa Świata w Lesznie szybowników Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Należy przypuszczać, że na mistrzostwa przybędą w charakterze obserwatorów m. in. pilociści syryjscy.

Mazur remisuje z Okęciem

Wczoraj ełcki Mazur rozegrał ostatnie spotkanie I rundy o mistrzostwo III ligi remisując z Okęciem 2:2 (1:2). Drużyna Ełku na swoim boisku nie poniosła żadnej w pierwszej rundzie porażki, remisując tylko 2 razy.

Gdyby los był szczęśliwszy dla Mazura to by dwa punkty pozostały napewno w Ełku. Lecz, niestety, w decydujących momentach zapaśników ponosiły nerwy i piłka najczęściej mijała bramkę lub była wychwytywana przez bramkarza Okęcia. W 10 minucie gry pojedynek ze stoperem gości wygrywa Stefański i ładnym strzałem zdobywa prowadzenie. Niestety, radość kibiców nie trwa długo, bo już w 23 i 28 minucie piłkarze Okęcia zdobywają 2 bramki, których strzelcami są Wasiak i Jędrzejczak. Za ich utratę winę ponosi obrona gospodarzy, która zwlekała ze zdecydowanym wkroczeniem w akcję. Wyrównująca bramka padła w 80 minucie, a strzelcem był niezwykle dobrze grający w tym dniu Stefański.

J. CHARCHOWSKI

Porażka ŁKS - u z Legią

Wysokiej porażki dostał ŁKS w meczu z Legią IB. Po nierównej walce łomżynianie przegrali 8:0.

2 czerwca 1958 r. w Teatrze Rozmaitości w Warszawie odbył się występ zespołów artystycznych mniejszości narodowych mieszkających w Polsce.
NA ZDJĘCIU: występ zespołu białoruskiego.
CAF — fot. Komierowski

Nasz komentarz

Chwycili byka za rogi

Określenie: „kłopoty z kulturą" stało się u nas dość powszechne i dość często używane. Rzeczywiście, namnożyło się tych kłopotów bez liku zwłaszcza, kiedy państwo przestało hojną ręką sypać miliony, a co za tym idzie — kiedy wiele kłopotów finansowych i nie finansowych trzeba było zacząć rozwiązywać własnym przemysłem, czyli liczyć nie na kogoś, lecz na siebie.

Nastał okres „kulturalnego" metliku. I tylko optymista będzie twierdził, że okres ten już minął. W kulturze jest jeszcze wiele niepoprawności i sporo dezorientacji, choć kłamstwem byłoby twierdzić, że sytuacja się nie klaruje.

Do tego optymistycznego wniosku skłoniło mnie jedno z ostatnich posiedzeń Komisji Kultury Prezydium WRN. Z najbliższego planu pracy Komisji, który poznałem, wnioskuję, że tym razem strzał nie jest chybiony, albo — jeśli ktoś woli — że członkowie Komisji rzeczywiście chwycili przysłowiowego byka za rogi. Chodzi mi o problemy, którymi Komisja postanowiła się zająć. Moim zdaniem są to w kulturze problemy węzłowe.

Nie od dziś narzeka się na zastój kulturalny w środowiskach robotniczych; na bardzo minimalny stopień czytelnictwa, brak zainteresowania teatrem, a w wielu wypadkach nawet kinem. Sytuacja zastoju kulturalnego wśród robotników datuje się od kilku lat.

Dlatego — twierdzę — dobrze się stało, że Komisja Kultury wzięła na swój warsztat przede wszystkim analizę tego zjawiska. Rzeczowych i konkretnych wniosków oczekuje od niej nie tylko Wydział Kultury i nie tylko pracownicy oświaty, ale całe społeczeństwo.

Następnym zagadnieniem, o niemniejszej z pewnością wadze, jest społeczny ruch kulturalny na wsi. Dobrze będzie, jeśli Komisja Kultury zajmie się tym problemem przede wszystkim od strony uaktywnienia organizacji społecznych i masowych, których na wsi jest sporo, że wspomnę tylko o ZMW, kółkach rolniczych, czy kołach gospodyń wiejskich. Ich aktywność jest jeszcze przeważnie sporadyczna, a o prawdziwym umasowieniu kultury można będzie mówić dopiero przy pełnej aktywności i skoordynowanych wysiłkach.

Ogromne znaczenie dla rozwoju życia kulturalnego ma oddziaływanie towarzystw kulturalnych oraz stowarzyszeń twórczych. W tej chwili śmiało można powiedzieć, że i w jednym i drugim wypadku oddziaływanie to pozostawia wiele do życzenia, że — zwłaszcza w wypadku drugim — jest bardziej formalne, niż rzeczywiste.

Wreszcie wpływ wychowawczy i kulturalny teatru i kin. Analiza tego problemu jest tym istotniejsza, że w najbliższym czasie zarówno kina, jak i teatry przejdą pod bezpośrednie kierownictwo rad narodowych. Wyłoni się więc wiele nowych spraw i to nie tylko o charakterze organizacyjnym. Warto więc, aby Komisja Kultury zajęła się tymi sprawami najpóźniej we wrześniu.

Należy przypuszczać, że po dokonaniu analizy węzłowych problemów kulturalnych województwa Komisja wysunie wiele wniosków, które powinny być wzięte pod uwagę przy ustalaniu planu i budżetu na rok przyszły. Należy również przypuszczać i życzyć, aby wnioski te były równie celne, jak nakreślony plan działania, który dotyczy nie drobiazgów, lecz właśnie samej treści kultury.

I. RADLIŃSKA

Przycinki

NIE GUBCIE SPLUWACZEK

Z „Cennika opłat za uszkodzenie wewnętrznego urządzenia inwentarza wagonów:"

„L. p. 53. Za zgubienie spluwaczki zł 40".

Nie bawcie się więc, drodzy podróżni, kolejowymi spluwaczkami, bo w roztargnieniu można zgubić...

MĘCZĄCA REPORTERKA

Kolumnę zawierającą wiadomości z kraju tygodnik „Za i przeciw" zatytułował:

„Zyzgakiem przez Polskę".

Omijając izby wytrzeźwień?

JESZCZE IM MAŁO

„Gromada — Rolnik Polski" w numerze 61 informuje, że na terenach nawiedzonych przez huragan

„rozpoczęto wypłacanie pierwszych zaliczek na poczet zniszczeń".

Czyżby chodziło o zaliczki w postaci sztucznego gradobicia?

—ix—

Pogoda

PIĄTEK — zachmurzenie duże i opady przelotne. W ciągu dnia większe przejaśnienia. Chłodno — temperatura 8—15 st.
SOBOTA — miejscami przelotne opady. Nadal chłodno.

Pamiętajcie o zielonym skarbie

MAMY już czerwiec. Jak co roku, ze wszystkich krańców Polski ściągają na Suwalszczyznę — do Augustowa, Ełku, Olecka, Gołdapi — rzesze turystów. Mieszkańcy naszego pojezierza znają dobrze sylwetki ludzi z plecakami. Cieszyć się możemy tylko z tego, że nasza piękna suwalska i mazurska ziemia ma tylu przyjaciół i miłośników. Cieszyć się wypada, że nasze niezapomniane krajobrazy, nasze jeziora i lasy stwarzają doskonałe warunki wypoczynku ludziom pracy. Sama uciecha jednak, to nie wszystko.

Niejednokrotnie już pisaliśmy, że piękno lasów i jezior naszego województwa, to prawdziwy zielony skarb. Turystyka bowiem, to nie tylko odpoczynek po pracy. Turystyka to także poważna gałąź gospodarki naszego województwa. Dobrze zorganizowana turystyka może przynosić niemałe dochody. W wielu krajach turystyka jest wysoko zorganizowana. Jest prawdziwym przemysłem. Tymczasem u nas traktuje się ją ciągle jako formę rozrywki dla znudzonych mieszczuchów. Z tego właśnie stosunku wynika lekceważenie turystyki, lekceważenie jej ekonomicznego znaczenia.

Widać to szczególnie jaskrawo właśnie w naszym województwie. Mimo że posiadamy piękne tereny, piękne szlaki wodne — nie posiadamy zupełnie bazy turystycznej. A baza turystyczna to po prostu wszystkie te urządzenia, które ułatwiają wędrowcom życie podczas kilkunastodniowej czy dłuższej łazęgi.

Dziwna rzecz, że skoro ktoś zaczyna mówić o stworzeniu bazy turystycznej, snuje zaraz plany na wielką miarę. Operuje milionowymi sumami, żąda wielkich inwestycji państwowych. Tymczasem zaczynać trzeba nie od tego. Wiadomo przecież, że pieniędzy mamy mało. Milionowych sum na urządzenie turystycznej bazy nie możemy zainwestować w ciągu roku. Jesteśmy trochę za biedni.

Ale jest inne wyjście. Przecież na wszystkich turystycznych szlakach mieszkają ludzie, działają placówki gospodarcze i handlowe. Gdyby te placówki wykazały się choć odrobiną inicjatywy i chęci, można byłoby bez wielkich sum, bez szumnych planów powoli budować bazę turystyczną.

Na przykład gminne spółdzielnie. Do tej pory nie zadają one sobie trudu, aby zaopatrzyć sklepy na szlakach turystycznych w towary dostosowane do potrzeb wędrowców.

Kto przemierzał kajakiem Czarną Hańczę, Kanał Augustowski, czy szlak rajgrodzki, wie, jak trudno kupić w czasie wędrówki chociażby tylko chleb. Cóż dopiero mówić o innych artykułach potrzebnych turyście, takich jak konserwy, koncentraty żywnościowe, napoje, drobny sprzęt turystyczny.

Czy gromadzkie rady narodowe, przez których teren przebiegają ważne turystyczne szlaki, niemogłyby na sezon letni zorganizować noclegów? W domach na wsi na pewno znajdzie się trochę miejsca. Dodać trzeba, że nie będzie to żadna filantropia. Wprost przeciwnie. Będzie to dodatkowe źródło dochodów dla ludności.

Wracając do spraw handlu. Dlaczego gminne spółdzielnie na przykład nie wychodzą na turystyczne szlaki z reklamą swoich usług? Czy nie warto nad trasą kajakowego spływu ustawić tablicy informującej, że w tej i tej wsi, odległej o x metrów, turysta może dostać posiłek, sprzęt i wszystko to, co może mu być potrzebne? Na pewno warto, tylko nikt jak dotąd tego nie próbował.

Czy nie warto wreszcie uruchomić przy gminnych spółdzielniach wypożyczalni sprzętu turystycznego? Zakup kilku kajaków dla GS na pewno nie będzie problemem, a dla turysty stanowiłoby to nie byle jakie ułatwienie.

Projekty stworzenia bazy dla turystyki bez specjalnych nakładów inwestycyjnych można snuć dalej. Wszystko zależy od pomysłowości i inicjatywy gospodarzy terenu i miejscowego handlu. Wysiłek w tym kierunku na pewno się opłaci. Dlatego też te słowa dedykujemy radom terenowym i handlowcom z Rajgrodu, Ełku, Gołdapi, Olecka, Suwałk, Sejn, Augustowa, Łomży, Nowogrodu. Pamiętajcie, że jesteście właścicielami zielonego skarbu, który dotąd jest zupełnie nie wykorzystany.

Czekamy na inicjatywę w tej sprawie. Ze swojej strony zobowiązujemy się każdą taką inicjatywę poprzeć i spopularyzować. (fl)

Powszechny Dom Towarowy na Pradze zorganizował pokaz nowych sukien - letnich i płaszczy produkowanych seryjnie.
NA ZDJĘCIU: wicemiss Warszawy Barbara Komendarczuk prezentuje suknię z satyny, która kosztuje 125 zł.
CAF — fot. Dąbrowiecki

NAUKA ★ TECHNIKA ★ NAUKA

Zjazd polskich wynalazców

Na początku lipca odbyć się ma w Nowej Hucie walny Zjazd delegatów Stowarzyszenia Wynalazców Polskich. Tematem obrad Zjazdu, który podsumuje roczny przeszło dorobek pracy Stowarzyszenia, będą m. in. problemy nowelizacji ustawodawstwa z zakresu wynalazczości.

W ciągu swej rocznej działalności spośród 5.000 posiadaczy patentów Stowarzyszenie Wynalazców zrzeszyło w swych szeregach przeszło 1.200 wynalazców, w tym wielu wybitnych pracowników nauki. Opracowało i złożyło do komisji rządowej tezy w sprawie kierunków nowelizacji ustawodawstwa z dziedziny wynalazczości. Zmierzają one przede wszystkim do ochrony praw twórców.

Stowarzyszenie Wynalazców Polskich podjęło się przeprowadzenia fachowej klasyfikacji i kwalifikacji opatentowanych w kraju wynalazków. Spośród prawie 3.400 przejrzanych wynalazków 242 zakwalifikowano jako ważne dla gospodarki narodowej, mogące już dziś przynieść poważne korzyści. Warto podkreślić, że spośród tych wartościowych wynalazków jedynie 83 wykorzystane są w produkcji. Według projektu SWP, resorty razem z przedstawicielami Stowarzyszenia dokonają ostatecznej analizy wynalazków i dopiero wprowadzenia ich do produkcji. (AR)

Produkcja specyfików

Krakowskie Zakłady Farmaceutyczne systematycznie zwiększają produkcję różnych specyfików. Do niewątpliwych osiągnięć personelu naukowego Zakładu należy wprowadzenie do produkcji chloromycetyny, nie ustępującej pod względem jakości produkcji zagranicznej, opracowanie szeregu leków przeciwgruźliczych (np. Napashin, Dipashin, Pascalium) oraz opracowanie metody otrzymywania Terramycyny. Pod koniec bieżącego roku cenny ten lek będzie produkowany w ilości kilkuset kilogramów miesięcznie.

Na zdjęciu u góry: oddział chloromycetynowy lewoskrętnej — kierownik tego oddziału mgr Andrzej Hauser przy aparaturze.
CAF — fot. Tymiński

Pilot o TU-114D

— W drodze powrotnej z Dalekiego Wschodu do Moskwy — mówi pilot „oblatywacz" W. Iwanow — nasz samolot TU-114 D napotkał na bardzo silny wiatr panujący nad obszarami Syberii. Szybkość wiatru dochodziła do 70 km na godzinę, nie odbiło się to jednak na szybkości lotu. Nasz samolot leciał ze Wschodu na Zachód szybciej niż Słońce".

Zostaliśmy w tyle za Słońcem o 3 godziny. Śniadanie zjadła załoga we Władywostoku, a obiad — w Moskwie.

Dalsze próbne loty potwierdziły wysoką jakość nowego statku powietrznego TU-114 D.

Stal jak ciasto

Plastyczna stal, ciemno-srebrzysta pasta składająca się w 80 proc. ze stali, a w 20 proc. z masy plastycznej jest wynalazkiem amerykańskim. Stal tego rodzaju odporna jest na działanie większości kwasów, tłuszczy, rozpuszczalników; używa się jej do sklejania uszkodzonych części maszyn, łączenia rurociągów, kształtowania modeli i form odlewniczych. Po dodaniu do pasty specjalnych składników — „plastyczna stal" w ciągu 24 godzin staje się równie twarda jak surówka. (AR)

500 tys. zdjęć na sekundę

Grupa konstruktorów Leningradzkiego Instytutu Mechaniki Precyzyjnej i Optyki zbudowała uniwersalną kamerę filmową pozwalającą na dokonywanie zdjęć z szybkością do 200.000 klatek na sekundę. Urządzenie to służy do utrwalania procesów szybko przebiegających. Ten sam zespół buduje obecnie kamerę, która dokonywać będzie zdjęć z szybkością 500 tys. klatek na sekundę.

Wystawa współczesnej sztuki kurpiowskiej

W dniu 22 bm. na rozpoczęcie „Dni Łomży" otwarta zostanie staraniem Wydziału Kultury Prezydium WRN interesująca wystawa w muzeum łomżyńskim. Wystawa ta demonstrująca, eksponaty współczesnej sztuki kurpiowskiej, stanowić będzie ciekawą konfrontację z eksponatami stałej wystawy, ukazującej zabytki sztuki ludowej regionu kurpiowskiego.

Wystawa odpowie na pytanie, czy kurpiowska sztuka ludowa przeżywa obecnie swój upadek czy rozwój.

Już na podstawie zgromadzonych eksponatów można powiedzieć, że np. plecionkarstwo i ceramika rozwijają się bardzo pomyślnie. Tradycyjne tkactwo również kultywowane jest bardzo pieczołowicie. Reszty spostrzeżeń, bardziej dokładnych i dogłębnych, dostarczy już wystawa, która zapewne wzbudzi duże zainteresowanie. (s)

Konwalie w spirytusie

Białostocka Spółdzielnia Chemiczno - Farmaceutyczna prowadzi obecnie skup kwiatów konwalii, które po zalaniu spirytusem i odcedzeniu wysyła jako nalewkę konwaliową do fabryk farmaceutycznych w całej Polsce.

Nalewkę konwaliową stosuje się jako dodatek do lekarstw nasercowych. Dotychczas spółdzielnia skupiła 2 tony konwalii, którą dostawcy przekazują do baz spółdzielni w Hajnówce, Olecku i Białymstoku.

Skup konwalii zakończony zostanie w końcu bm. Przewiduje się zebranie 5 ton tego kwiatu. (al)

Mleka wciąż mało w sklepach

chociaż mleczarnie mają kłopoty ze zbytem

„Co robić z mlekiem?" — pytanie to prawie panicznie rzucali dystrybutorzy kilka tygodni temu na różnych naradach. Mówiono wówczas że trzeba zrobić wszystko, żeby mleko sprzedać bo się zmarnuje.

Tymczasem...

Drugi tydzień już notujemy okresowe poważne braki w zaopatrzeniu w mleko, sery, twarogi i śmietanę. Raz jest tych artykułów dość — innym razem brakuje. Na nic obróciły się obiecanki MHD, że mleko będzie w kilkunastu sklepach sprzedawane przez cały dzień Czasem trudno go dostać w tych sklepach nawet rano. To samo jest ze śmietaną.

Dwa tygodnie temu obiecywano nam większy asortyment serków i twarogów. Jak dotąd — nie ma ich na rynku. A przydałyby się na upały, właśnie wtedy, kiedy nie smakuje wędlina i mięso.

Miały też być wózki i kioski z kefirem... Wierzymy, że wszystko to będzie. Wierzymy, że spółdzielczość mleczarska ma kłopoty i dlatego właśnie piszemy — szybciej realizujcie obietnice. W handlu podobnie jak wszędzie nie liczą się obietnice — liczą się konkretne posunięcia i fakty. Tymczasem fakty przeczą pięknym obietnicom i wywołują rozgoryczenie klientów.

PS. Pisaliśmy kiedyś, że za małe dostawy mleka, w niedzielę 18 maja, ponosi winę PTHW. Okazało się, że poinformowano nas mylnie. Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska, nie mogła zrealizować w pełni zamówień. W tym dniu bowiem źle transportowane mleko skwaśniało i nie można go było sprzedawać.

PIĄTEK

6

czerwca

Norberta

W niedzielę...

wybieramy się na wycieczkę motocyklową do Kruszynian. Zbiórka wyjeżdżających wyznaczona jest przed gmachem PTT-K o godz. 9 rano.

Ubiegła środa...

nie była w Białymstoku najspokojniejsza. W Izbie Wytrzeźwień znalazło się aż 17 klientów. Wśród zatrzymanych mało było nowicjuszy, a dużo stałych bywalców. Rekord pobił Jan Kozłowski z dzielnicy Białostoczek, który znalazł się w Izbie Wytrzeźwień po raz 12.

Do kliniki chirurgicznej...

w Białymstoku przywieźli wczoraj około godz. 14 małego chłopca ze wsi Halickie. Chłopiec Stanisław Drozdowski na skutek rozerwania się w ręce znalezionego pocisku, doznał poważnych obrażeń. Podczas operacji, którą natychmiast przeprowadzono, usunięto z dłoni chłopca odłamki pocisku.

Dużo pracy...

mieli wczoraj lekarze pogotowia ratunkowego. Karetka pogotowia wyjeżdżała między innymi do Jurowiec, gdzie 4-letni Roman Borysiewicz spadając ze strychu, doznał złamania obojczyka.

Gospoda „Ludowa"...

od niedawna stała się bardzo przyjemnym lokalem. Na uwagę zasługuje przede wszystkim fakt zorganizowania podwieczorków tanecznych dla młodzieży. Podwieczorki trwają od godz. 17 do 19 i przyciągają dużo młodzieży lubiącej taniec.

Jak informuje nas...

Wojewódzka Komisja Porozumiewawcza Związków Zawodowych, prace przy budowie sali widowiskowej i koncertowej związków zakończone będą w przyszłym roku. Nawskroś nowoczesna sala oddana zostanie do użytku społeczeństwa 22 lipca 1959 roku.

mały reporter

Środowe popołudnie. Na ul. Sienkiewicza dwóch milicjantów z paskami pod brodą usiłuje poskromić pijanego mężczyznę. Pijak w przystępie szału szamoce się i wyrywa funkcjonariuszom. Na ulicy natychmiast gromadzi się tłum ciekawych. Przeważnie mężczyzn. Z obojętną miną słucha gawiedź pijackich wyzwisk, nikt nie usiłuje pomóc milicjantom, którzy nie mogą sobie szybko poradzić z pijanym łobuzem, któremu furia dodaje sił.

Aż nagle przez obojętny tłum przebiega bynajmniej nie obojętny pomruk. Co się stało? Oto jeden z milicjantów sięga po pałkę...

— Władza tak z ludźmi postępuje? — krzyczy jakiś mężczyzna w wybrudzonym ubraniu.

— Bez bicia nie umie sobie poradzić... — mówi ktoś inny.

— Chleb mu dajesz, że będziesz go bił? — już groźnie pyta jeszcze inny.

Do spięcia jednak nie dochodzi. Oto z pomocą milicjantom przychodzi żołnierz WSW i niespodziewanie chwyta pijanego awanturnika z tyłu. Chwila i już po incydencie. Łobuz wędruje do auta. Tłum rozchodzi się równie szybko, jak się zebrał.

Prawdopodobnie najbardziej aktywni świadkowie zajścia, po powrocie do domu, będą narzekać na rzekomą nieudolność milicji i na to, że pijacy przejść spokojnie nie dają...

EFEL

Kajakiem do Łomży

TKKF wypływa na szersze wody

XVII Międzynarodowy spływ kajakowy na Dunajcu już się rozpoczął.

NA ZDJĘCIU: licznie zgromadzona publiczność żegna startującą drużynę „Łabędź".

Z przyjemnością notujemy wszelkie ciekawe projekty i zamierzenia. Dlatego z wielkim zadowoleniem należy przyjąć projekt najbliższych imprez sportowo - turystycznych organizowanych przez TKKF.

Bardzo atrakcyjnie zapowiada się spływ kajakowy z okazji millenium Łomży. Czteroma trasami z Suwałk, Olecka, Ełku i Wasilkowa w dniu 15 czerwca będą mogli wyruszyć amatorzy „podróży wodnej" do Łomży, aby wziąć udział w najciekawszych uroczystościach tego miasta w dniach 28 i 29 czerwca.

W potrzebny sprzęt zaopatrzy TKKF oraz zapewnia opiekę. Pierwszeństwo udziału w spływie mają oczywiście członkowie ognisk TKKF i PTTK.

Trasa I — Suwałki — jezioro Wigry, Czarna Hańcza, jez. Mikłaszewo, Krzywe, Paniewo, Orle, Gorczyca, Kanał Augustowski, jezioro Studzieniczne, Biale, Necko, Kanał Augustowski, Biebrza, Narew — Łomża.

Trasa II — Olecko — jez. Oleckie, Lega, jez. Rajgrodzkie, Dreństwo, Jegrznia, Kanał Woźnawiejski, Biebrza, Narew — Łomża.

Trasa III — Ełk — jez. Ełckie, Ełk, Kanał Przechodzki, Biebrza, Narew — Łomża.

Trasa IV — Wasilków — Supraśl, Narew — Łomża.

Drugą imprezą, która upowszechni sport w formie przyjemnościowej, będzie turniej piłki siatkowej. W turnieju tym mogą uczestniczyć wszystkię drużyny ognisk TKKF oraz drużyny sportowo-turystyczne przy zakładach pracy, o ile członkowie zespołów nie są zrzeszeni w związkach sportowych i nie uprawiają wyczynowo sportu. (lt)

Gazeta Sportowa

Ciekawostki kolarskie

Trójka na Radom

W niedzielę odbędzie się w Radomiu wyścig kolarski o Puchar redakcji „Życia Radomskiego" na trasie Radom — Kielce — Radom długości 160 km.

Białostoczan, wśród zawodników licencji A i B reprezentować będą Janukowicz (Gwardia), L. Kiczkajło (Cresovia) i Odolecki (LZS).

Wtorki kolarskie

Klub sportowy Gwardia w najbliższy wtorek (10 bm.) i w następne organizuje wyścigi kolarskie dla zawodników kat. B na dystansie 40 km. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Gwardii.

Porażka w Anglii i zwycięstwo z Austrią

W Southampton rozegrano międzypaństwowe spotkanie żużlowe Polska — Anglia. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli gospodarze 83:25. Najlepszym zawodnikiem meczu okazał się Anglik Bradley, który zdobył 15 punktów. W zespole polskim najlepszy był Kapała — 9 punktów.

W rozegranym międzypaństwowym motocrosie Polska — Austria zwyciężyli Polacy. W klasie motocykli do 125 cm wygrał Chmiel (Polska). W klasie maszyn o litrażu do 250 cm zwyciężył Żurawiecki (Polska), w klasie maszyn do 350 cm wygrał Huber (Austria), w klasie maszyn do 500 cm zwyciężył Paluch (Polska).

Gdzie dziś idziemy?

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — „Dudek", godz. 19.

KINA

„Pokój" — „Tańczymy wśród gwiazd", prod. austriackiej (dozwolony od lat 16), godz. 14, 16, 18 i 20.30.

„Ton" — „Sprawiedliwości stało się zadość", prod. francuskiej, godz. 13, 15.30, 18 i 20.30 (dozwolony od lat 18).

„TPP-R" — „Wiosna na ul. Zarzecznej", prod. radzieckiej, godz. 14, 16 (dozwolony od lat 14)

„Polana" — „Julietta" prod. franc. (dozwolony od lat 16) godz. 20.

„Kolejarz" w Starosielcach — „Tańczymy wśród gwiazd", godz. 19.30 (dozwolony od lat 16).

„Świt" w Wasilkowie — „Noce Cabirii"

„1 Maja" w Łapach — „Śmiech zabroniony"

W razie wypadku..

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji 22-22.

Pogotowie MO, tel. 07.

Pogotowie WSW, tel. 32-34.

Straż Pożarna, tel. 08.

Pogotowie Techniczne Wodociągu, tel. 33-91.

Apteka Społeczna nr 7, Rynek Kościuszki 6, tel. 20-68.

Sprostowanie

Wyjaśniamy, że Targi Wojewódzkie, o których pisaliśmy wczoraj, rozpoczną się 17 bm., a nie 7 bm., jak błędnie podano w tytule. (Red.)

Ciekawsze audycje radiowe

...W PIĄTEK

6.10 Muzyka poranna; 8.36 Śpiewa wiedeński chór chłopięcy; 9.30 Wiązanka melodii operetkowych; 10.00 Poranny koncert muzyki poważnej; 11.05 Muzyka operetkowa i filmowa; 15.10 Swojskie melodie; 15.30 Audycja dla dzieci; 16.20 Gra zespół W. Kazaneckiego; **17.00 Felieton o sprawach młodzieżowych; 17.15 Muzyka symfoniczna; 17.45 Z miast i wsi województwa;** 18.35 Muzyka i aktualności; 19.00 Koncert życzeń; 20.45 „Monika" — słuchowisko; 23.35 Muzyka taneczna.

I LIGA

W kolejnych spotkaniach rozegranych w środę padły następujące wyniki: Gwardia Warszawa — Stal Sosnowiec 2:0 (1:0), Polonia Bydgoszcz — Budowlani Opole 0:4 (0:2), ŁKS Łódź — Lechia Gdańsk 4:0 (3:0), Ruch Chorzów — Górnik Zabrze 0:0, Wisła Kraków — Legia Warszawa 2:1 (2:0).

Wczoraj w ekstraklasie rozegrano tylko jedno spotkanie Polonia Bytom — Cracovia 3:0.

Ogłoszenia Drobne

PODZIĘKOWANIE

Funkcjonariuszom I Kom. MO za szybkie wszczęcie akcji poszukiwania skradzionego roweru oraz plutonowemu Kom. Miasta ob. Leonowi Andrzejewskiemu za ujęcie sprawcy kradzieży i zwrot roweru serdeczne podziękowanie składa — Zbigniew Brański. g 1231-1

Praca

Potrzebna pomoc do dziecka na stałe lub dochodząca. Warunki dobre. Białystok, ul. Ostrowskiego 2 m. 1 (od Lipowej). Zgłaszać się po godz. 17.00. g 1238-1

Sprzedaż

Sprzedam okazyjnie samochód „Moskwicz" starego typu i motocykl „Jawe" na szesnastkach 250 ccm, Białystok, Sowia 14. g 1261-1

Sprzedam maszynę dziewiarską na każdą grubość wełny, nauczę biegle robić. Białystok, ul. Malmeda bl. 13 b m. 15. g 1262-1

Podwozia do wozów na nowych łożyskach oraz felgi 16-ki i 20-ki sprzedaje po najniższych cenach na raty i za gotówkę sklep Artykułów Metalowych. Białystok, Rybny Rynek 1 (koło hal). g 1218-0

Zguby

Zgubiono legitymację służbową wydaną przez Technikum Gastronomiczne w Białymstoku na nazwisko Feliksa Bućko. g 1232-1

Zgubiono dowód rej. nr JW 0299 motocykla M-72 wydany przez Wydz. Kom. Drogowej na nazwisko Teodor Puszko. g 1247-1

BZG, B-stok, Malmeda 1, E-3

90

Po pewnym czasie szef oznajmia Rembiczowi, że opuszcza Anglię i wyjeżdża do Niemiec zachodnich, jednocześnie proponuje Rembiczowi, aby ten udał się razem z nim. Propozycję tę Rembicz przyjmuje.

Po krótkim pobycie w Niemczech Rembicza odwiedza szef, namawiając go do pracy szpiegowskiej w kraju. Rembicz nie godzi się jednak na taką pracę. Wyjeżdża do Berlina zachodniego, skąd spodziewa się przedostać do NRD...

Muszę zrobić przerwę. Czuję, że zaczyna mi się mącić w głowie. Zaczynam bazgrać coraz nieczytelniej. Muszę zastrzyknąć sobie morfiny. (O przeklęta, błogosławiona morfino!)...

Od razu czuję się inaczej i choć serce, które mam bardzo słabe, kołacze jak opętane, jednak czuję się rześki, zdrowy, nawet wesoły. Przeklęty płyn, wytwarzany z soku makówek! On jest w głównej mierze przyczyną mojej zguby...

Zaraz, zaraz, na czym skończyłem?

Aha, przybyłem do Berlina i znów zaczęła się gehenna bezrobotnego. Pracowałem jako robotnik dniówkowy przy odgruzowywaniu. Zarabiałem grosze, mieszkałem pod mostami, na stacjach metra, na ławkach parków. Wszystkie zarobione marki nosiłem pokątnym handlarzom narkotyków, za to żywiłem się byle czym i byle gdzie. Nieraz nawiedzała mnie myśl o samobójstwie, byłem jednak zbyt wielkim tchórzem, zbyt kochałem życie, przecież miałem zaledwie czterdzieści dwa lata, chciałem żyć, chciałem żyć, choć egzystencję, którą prowadziłem, trudno było nazwać życiem, w ludzkim tego słowa znaczeniu. Wkrótce jednak nadużywanie morfiny przy słabym wyżywieniu i straszliwych warunkach noclegowych podkopały moje zdrowie i siły. Nie byłem już w stanie pracować fizycznie i w oczy zajrzała mi śmierć głodowa.

Tak człowiek stacza się stopniowo w przepaść. Pewnego wieczoru, gdy podwójny głód morfiny i jedzenia pozbawił mnie prawie przytomności, w jednym z odludnych parków napadłem samotną staruszkę, aby obrabować ją z pieniędzy. Przysięgam, że nie chciałem zrobić jej nic złego. Zabiła się sama padając głową na kant żelaznej ławki. Byłem tak osłabiony, że nawet nie próbowałem ucieczki. Skazano mnie na pięć lat więzienia. Tak więc stałem się rabusiem i mimowolnym mordercą.

W szpitalu więziennym obchodzono się ze mną dobrze, nawet dawano nieduże dawki morfiny, aby utrzymać mnie przy życiu. O, gorzka ironio naszej cywilizacji, która nie zajmujesz się człowiekiem, gdy jest jeszcze uczciwy, a otaczasz go wszelkimi względami, gdy popełni zbrodnię!

Nie wiem, jakimi drogami Szef dowiedział się o moim losie, ale któregoś dnia drzwi mojej celi w więzieniu w Spandau otwarły się i wszedł jakiś mężczyzna. Później dowiedziałem się, że nazywa się Weiss i jest majorem w sztabie służby wywiadowczej. Spytał mnie, czy chcę być wolny. Odpowiedziałem mu pytaniem: Czym mam zapłacić za wolność? Dowiedziałem się, że cenę zakomunikował mi już niegdyś Szef. Wymienił jego nazwisko i tym razem to prawdziwe, sprzed wojny.

Czytelniku nieznany, jeśli nigdy nie siedziałeś w więzieniu, to nie wiesz, jaki zapach za kratami ma słowo wolność, i dlatego nie potrafisz wybaczyć mi, że tym razem przyjąłem ofertę.

Zrzucono nas w roku 1950 z pełnym ekwipunkiem w okolicy Szczecina. Nie znaliśmy się wzajemnie. Nie widzieliśmy swoich twarzy. Na piersi, w której kołatało moje wzmocnione zastrzykiem morfiny serce, ukrywałem dowód osobisty Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wystawiony na nazwisko Witolda Rembicza. Wyznaczono punkt zborny i hasło rozpoznawcze: **Pozdrowienie od Szefa.** Na co trzeba było odpowiedzieć: **Dziękuję, właśnie otrzymałem od niego portfel** — i zanucić kilka taktów popularnej, niemieckiej melodii: „Du kleine Anne Marie..."

Wylądowałem szczęśliwie, ale nie poszedłem na punkt zborny. Zarzuciłem kotwicę w małym miasteczku województwa gdańskiego i pełen nieufności dla obcego i niezrozumiałego dla mnie kraju, pełen strachu przed swymi mocodawcami, których zdradziłem, począłem pracować na drugorzędnym stanowisku w zakładach naprawy maszyn rolniczych. Przez blisko trzy lata dawałem sobie zupełnie nieźle radę, uzupełniając skąpą pensję dochodami ze sprzedaży obcych walut i sfałszowanymi stuzłotówkami, w które obficie zaopatrzono nas przed zrzutem. Nie angażowałem się politycznie, choć z biegiem czasu musiałem dojść do wniosku, że o sytuacji w kraju mówiono nam wiele kłamstw i nie mogłem pohamować odruchów dumy z tego, jak opanowujemy i zagospodarowujemy odzyskane ziemie nad Bałtykiem.

(Ciąg dalszy nastąpi)